

[Ogólnopolska Wystawa Fotograficzna Lekarzy](#)

Barwy świata: Ogólnopolska Wystawa Fotograficzna Lekarzy

Świat oczami lekarzy-fotografów jest nie tylko barwny, ale też niezwykle różnorodny. Wśród zdjęć, znaleźć można zarówno pejzaże, jak i portrety, a nawet zdjęcia reportażowe. – Od lat obserwuję rosnący poziom tego konkursu i jego profesjonalizację – podkreśla Sławomir Grzanek, przewodniczący jury i kurator wystawy. – I nie chodzi mi tylko o to, że od dwóch lat Izba przyjmuje prace na nośnikach cyfrowych, co pozwala nam, organizatorom ujednolicić formaty zdjęć i nadać wystawie profesjonalny charakter. Zmienia się i ewoluuje również podejście samych uczestników. Po nadesłanych pracach widać, że przykładają do swoich zdjęć dużo uwagi i wysiłku, myślą obrazem, a wielu z nich przedstawia fotograficzne cykle. To już nie jest fotografia amatorska. O wysokim poziomie fotografii nadesłanych na konkurs, świadczyć może fakt, że obrady jury były długie i niezwykle burzliwe. Jury w składzie: Sławomir Grzanek, prezes Zarządu Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego i członek Związku Polskich Artystów Fotografików, Izabela Urbaniak, wiceprezes Okręgu Łódzkiego Związku Polskich Artystów Fotografików oraz Michał Ludwiczak, prezes Okręgu Łódzkiego Związku Polskich Fotografów Przyrody – przyznało trzy nagrody główne:

Złoty Obiektów otrzymał dr Jerzy Ratajski z Tomaszowa Mazowieckiego.

Srebrny Obiektów otrzymał dr Wojciech Dyk z Warszawy

Brązowy Obiektów otrzymał dr Krzysztof Muskalski z Częstochowy.

Przyznano też sześć wyróżnień.

Dodatkowo, przyznano nagrodę publiczności. Uczestnikom wernisażu najbardziej podobały się prace dr. Jacka Pypcia z Łodzi, który udokumentował na swoich zdjęciach ogromne obszary na Ukrainie porośnięte trującą rośliną – barszczem Sosnowskiego.

Otwierający wystawę Paweł Czekalski, prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, zwrócił uwagę na siłę oddziaływania obrazu – Jest coś niesamowitego w obrazowaniu rzeczywistości. Czasem można na coś patrzeć i nie widzieć tej szczególnej umiejętności widzenia, gratuluję dzisiejszym laureatom. Oglądając pokonkursowe prace nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wspomniana umiejętność widzenia nie dotyczy ani fotografowanych obiektów, ani miejsc, w których zdjęcia powstawały. Zarówno portrety, jak i pejzaże pochodzą z najróżniejszych zakątków świata – miejsc bardzo egzotycznych

i z małych, polskich miasteczek. Tę różnorodność doskonale widać w fotografiach doktora Jerzego Ratajskiego, laureata złotego obiektywu, są tu zarówno pejzaże z Kazimierza nad Wisłą, jak i fascynująca perspektywa schodów w jednej z łódzkich kamienic. – Inspiruje mnie architektura i natura – mówi dr J. Ratajski – Nie mam jeszcze odwagi fotografować ludzi, boję się przekroczenia bariery intymności. Jednak myślę o tym, by kiedyś zająć się fotografią portretową i uliczną, codziennie się uczyć i obserwuję rzeczywistość, może kiedyś dojrzeję do tego, by fotografować także ludzi.